

Grodków chce skanalizować kolejne wsie. W pozostałych mogą pojawić się przydomowe oczyszczalnie

Grodków po raz kolejny przymierza się do skanalizowania największej wsi w gminie. Dotychczasowe dwa przetargi na budowę instalacji w Kopicach, nie wyłoniły wykonawcy.

Dotychczas, zainteresowane firmy wyceniały swoje prace nawet na dwa miliony złotych więcej niż wynosiły założenia gminy. Teraz samorząd zaplanował na ten cel ponad cztery miliony złotych, z czego dwa mają pochodzić z zewnętrznych funduszy.

To jednak nie koniec planów w tym zakresie, ponieważ na skanalizowanie czekają kolejne miejscowości. Na to jednak coraz trudniej jest znaleźć pieniądze.

- Szukamy teraz rozwiązania poprzez rozszerzenie aglomeracji, czyli tego programu, w ramach którego realizowaliśmy poprzednie miejscowości. Jeżeli rozszerzymy, to rodzi się szansa, na kontynuację budowy kanalizacji w Gałązyczkach, Więcmierzycach i Głębocku jednocześnie - wyjaśnia burmistrz Grodkowa, Marek Antoniewicz.

Do tej pory, podłączonych do kanalizacji jest 20 spośród 35 miejscowości na terenie gminy.

Najprawdopodobniej, sieć nie zostanie docelowo rozszerzona o wszystkie wioski, gdyż zdaniem władz, byłoby to nieopłacalne. Dla części miejscowości rozważa się budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, w zakupie których miałyby partycypować samorząd.